

Edyta G?rniak

"To Atlanta"

Visit "[To Atlanta](#)" on MotoLyrics.com

Jest taki ogien, co nie spala
Dom?w, ksiazek, flag,
A ludzie niosa go przed soba
I wierza w jego sile.

Kiedy plonie nad stadionem
I w milionach serc,
Cichna spory, a nienawisc
W milosc zmienia sie

Ten ogien plone dla mistrz?w,
Co wzniesli sie do gwiazd.
I dla przegranych, kt?rzy slabosc swa
Zlamali jeszcze raz.

To Atlanta, Atlanta,
Gdy spiewaja stadiony - milkna wojny.
To Atlanta, Atlanta,
Niech jej duch zawsze trwa.
W ludziach trwa.

Byl w Atlancie inny ogien
Straszny, grozny, zly,
Jak sciana wznosil sie przed Scarlett,
Nim przemina? z wiatrem.

Dzis czerwona ziemia Tary
Rodzi dobre sny,
A nad glowami ludzi plonie
Olimpijski znicz.

Ten ogien plone dla mistrz?w,
Co wzniesli sie do gwiazd.
I dla przegranych, kt?rzy slabosc swa
Zlamali jeszcze raz.

To Atlanta, Atlanta,
Gdy spiewaja stadiony - milkna wojny.
To Atlanta, Atlanta,
Niech jej duch zawsze trwa.
W ludziach trwa.

To Atlanta, Atlanta,
Gdy spiewaja stadiony - milkna wojny.
To Atlanta, Atlanta,
Niech jej duch zawsze trwa.
W ludziach trwa.

I chwala tym, co gonia wiatr,
I chwala tym, co lapia dal,
Co walcza tak jak lwy, na smierc
By za meta objac sie!

To Atlanta, Atlanta,
Gdy spiewaja stadiony - milkna wojny.
To Atlanta, Atlanta,
Niech jej duch zawsze trwa.
W ludziach trwa.

To Atlanta, Atlanta,
Gdy spiewaja stadiony - milkna wojny.
To Atlanta, Atlanta,
Niech jej duch zawsze trwa.
W ludziach trwa.

Visit [Edyta G?rniak](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.